

Sygn. akt I ACa 461/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 16 lipca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mikołaj Tomaszewski
Sędziowie:	SSA Bogdan Wysocki (spr.) SSO del. Marcin Radwan
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Funduszu (...)**

**w W. reprezentowanego przez Marszałka Województwa (...)**

przeciwko **J. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt IX GC 969/13

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ M. Radwan /-/ M. Tomaszewski /-/ B. Wysocki

Sygn. akt I ACa 461/14

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. **powód Fundusz (...)** w **W.** wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby **pozwanii J. J. i J. M.** zapłacili solidarnie powodowi kwotę 276.099,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Nadto powód

wniósł o wymienienie w sentencji orzeczenia, przy oznaczeniu przedmiotu sprawy, że jest nim należność za pracę 24 pracowników.

**Nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 2013 r. wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w Poznaniu** zasądził od pozwanych J. J. i J. M. solidarnie na rzecz Funduszu (...) w W. kwotę 276.099,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 2013 roku wobec pozwanego J. M. uprawomocnił się w dniu 20 sierpnia 2013 r.**

**W ustawowym terminie pozwany J. J. wniósł sprzeciw.** Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

**Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 276.099,51 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1); kosztami postępowania obciążył pozwanego i w związku z tym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) wpisane jest do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...). Przedmiotem działalności Spółki jest m.in. produkcja wyspecjalizowanych maszyn i linii produkcyjnych dla innych podmiotów gospodarczych. Na przełomie 2008/2009 r. firma zaczęła tracić płynność finansową, w związku z nieuregulowaniem przez jej kontrahentów należności za zrealizowane zobowiązania. W związku z trudną sytuacją finansową i gospodarczą m.in. członek jej zarządu - pozwany J. J. rozpoczął działania w celu poszukiwania nowego inwestora, który dofinansował spółkę i rozszerzył działalność gospodarczą. Poszukiwania wzmożyły się w kwietniu 2009 r., kiedy to przedmiotowa spółka nie posiadała już wystarczających środków na wypłatę wynagrodzeń dla swoich pracowników i odprowadzanie należnych składek pracowniczych do(...) W związku z powyższym pozwany J. J. reprezentujący Centrum (...) – (...) podpisał z pozwanym J. M. w dniu 19 maja 2009 r. umowę sprzedaży udziałów, na mocy której pozwany J. M. w zamian za przyjęcie w/w spółki zobowiązał się do spłacenia wszystkich zaległości finansowych firmy tj. zaległości w Zakładzie (...)i Urzędzie(...). Nadto przejął zobowiązanie „dokapitalizowania” przejmowanej spółki oraz rozszerzenie zakresu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Przedmiotowa umowa sprzedaży udziałów potwierdzona została aktem notarialnym sporządzonym w kancelarii notarialnej we W.. Na mocy w/w aktu notarialnego odwołano dotychczasowego dyrektora spółki pozwanego J. J., a jego miejsce powołano pozwanego J. M.. W chwili podpisywania przedmiotowej umowy spółka nie uregulowała wynagrodzeń pracowników za kwiecień 2009 r. i nie wypłaciła ekwiwalentów za niewykorzystany urlop. Nadto spółka, mimo naliczania pracownikom składek emerytalno – rentowych, chorobowych i wypadkowych począwszy od stycznia 2009 r. nie odprowadzała ich do (...) W maju 2009 r. pracownikom spółki wypłacono 30 procent wynagrodzenia należnego za miesiąc kwiecień 2009 r. Dodatkowo na początku czerwca 2009 r. wszystkim pracownikom wypłacono kwotę 500 zł na poczet wynagrodzenia za kwiecień 2009 r.

Nowy zarząd spółki złożył wniosek o zmianę wpisu dotyczącego członków zarządu dopiero w dniu 05 sierpnia 2009 r.

W dniu 28 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w(...) obejmującej likwidację majątku dłużnika, albowiem majątek okazał się niewystarczający na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego.

Powód w związku z niewypłacalnością Centrum (...) sp. z o.o. w (...) w wyniku złożenia przez 24 byłych pracowników wniosków indywidualnych o wypłatę świadczeń z Funduszu (...) z tytułu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych, wypłacił na ich rzecz kwotę w łącznej wysokości 209.032,61 zł.

Powód uzyskał następujące tytuły egzekucyjne przeciwko spółce Centrum (...) sp. z o.o. w(...)

- nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydział I Cywilny z dnia 28.09.2010r., sygn. akt I Nc 212/10;
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 14.12.2010r., sygn. akt I Nc 1345/10;
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 21.02.2011r., sygn. akt I Nc 30/11;
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 02.03.2011r., sygn. akt I Nc 151/11;
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 31.05.2011r., sygn. akt I Nc 601/11;
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18.10.2011r., sygn. akt I Nc 1227/11.

Powód nie prowadził przeciwko spółce postępowania egzekucyjnego, gdyż jej sytuacja majątkowa wskazywała na niemożność odzyskania należności od niej.

Powód skierował do pozwanych wezwanie do zapłaty z dnia 08 lutego 2013 r., skutecznie doręczone pozwanemu J. J. w dniu 13 lutego 2013 r. Pozwany odmówił jednak uregulowania należności.

Nadto powód skierował do pozwanych pismo z dnia 04 marca 2013 r., w którym sprostował informację w zakresie dat ustania stosunków pracy dotyczących pracowników, którym wypłacono środki z Funduszu (...)

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powoda zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Stosownie do art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu opowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Jest to odpowiedzialność subsydiarna, gdyż uzupełnia ona odpowiedzialność spółki w ten sposób, że gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, dopiero wówczas można sięgnąć do majątku członków zarządu. Posiłkowy charakter odpowiedzialności oznacza też, że nie można zaspokoić się z majątku członków zarządu, jeżeli nie wykorzystano drogi sięgnięcia do majątku spółki i egzekucja w rzeczywistości była bezskuteczna.

Zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Zgodnie z przesłankami wynikającymi z art. 299 § 1 k.s.h. powód, oprócz udowodnienia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i posiadania tytułów egzekucyjnych przeciwko temu podmiotowi gospodarczemu, wykazał też, że w chwili powstania i wymagalności zobowiązania członkami zarządu spółki byli pozwani, w tym J. J..

Pozwany w toku postępowania nie wykazał, że nie odpowiada za decyzje zarządu spółki Centrum (...) Wdrożeniowego związane z roszczeniami jej byłych 24 pracowników, wynikających ze stosunku pracy. Pozwany pełnił funkcję członka zarządu w w/w spółce w okresie od 07 grudnia 1989 r. do 19 maja 2009 r. Natomiast powód wypłacił na zaspokojenie roszczeń pracowniczych kwotę 209.032,61 zł, na którą składały się przedmiotowe roszczenia ze stosunku pracy należne pracownikom spółki, które powstały w czasie kiedy pozwany pełnił funkcję członka zarządu spółki, zaś stały się

wymagalne w okresie kiedy J. J. przestał być członkiem zarządu. Nie stoi na przeszkodzie przyjęcie odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie, z uwagi na okoliczność wskazującą, że gdyby pozwany J. J. we właściwym czasie zgłosił wniosek o upadłość spółki Centrum (...), to możliwe byłoby wówczas zaspokojenie się wierzycieli z masy upadłości.

Pozwany J. J. również nie zaprzeczył faktom wskazującym na to, że powodowi przysługiwała w niniejszym postępowaniu wierzytelność, albowiem nie ulega wątpliwości, że powód wypłacił pracownikom spółki pieniądze z tytułu ich roszczeń wynikających ze stosunku pracy.

Zatem pozwany kwestionując przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki z art. 299 k.s.h. bronił się argumentami, które okazały się chybione i bezzasadne. Twierdzenia pozwanego były również gołosłowne, nie znalazły one odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Postępowanie dowodowe w niniejszym postępowaniu sprowadzało się bowiem do ustalenia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i wykazania, że powodowi przysługiwała wierzytelność z tytułu wypłaconej kwoty na rzecz pracowników spółki ze względu na ich roszczenia wynikające ze stosunku pracy i niezaspokojenie ich przez w/w spółkę.

Należy nadmienić, że członek zarządu spółki, którym był niewątpliwie J. J. mógł się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli wykazałby w toku procesu, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. W ocenie Sądu pozwany nie uwolnił się od w/w odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, z uwagi właśnie na nieudowodnienie niniejszych przesłanek wynikających z art. 299 § 2 k.s.h.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 276.099, 51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. Na podstawie art. 481 k.c. odsetki liczone były od dnia następnego po upływie 14 dniowego terminu do spełnienia świadczenia wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty doręczonemu pozwanemu J. J. w dniu 13 lutego 2013 r. Na zasądzoną przez Sąd w/w kwotę na rzecz powoda, składają się kwoty: tytułem należności głównych zasądzonych wymienionymi w treści uzasadnienia nakazami zapłaty, które powód uzyskał przeciwko spółce Centrum (...) w (...) oraz tytułem skapitalizowanych odsetek, jak również koszty procesu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. art. 98 § 1 k.p.c.

**Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżył go w całości.** Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

- naruszenie art. 292 k.p. poprzez jego niezastosowanie tj. objęcie niniejszym wyrokiem świadczeń, jakie uległy przedawnieniu;
- naruszenie art. 299 k.s.h. poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność pomimo zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz za okres, w którym nie pełnił funkcji w organach zarządu spółki;
- naruszenie art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie tj. nieuwzględnienie przesłanki egzoneracyjnej, która uwalnia byłego członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki;
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną;
- naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia skarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający jego kontrolę przez Sąd odwoławczy oraz podjęcia racjonalnej z nim polemiki;
- wadliwość podstawy faktycznej będącej wynikiem naruszenia przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. m.in. poprzez wydanie wyroku bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń przedstawionych przez powoda;

- naruszenie przepisów poprzez wydanie wyroku sprzecznego z żądaniem pozwu tj. nie ujęciu odpowiedzialności solidarnej pozwanych;

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te nie zostały skutecznie podważone w apelacji, mimo podniesienia tam również zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Zarzuty te sformułowane oraz umotywowane zostały jednak w sposób tak ogólnikowy, że w rzeczywistości nie poddają się kontroli odwoławczej.

Apelujący przede wszystkim nie wskazuje, które z ustaleń sądu jest przez niego kwestionowane.

Równie enigmatyczne są wywody środka zaskarżenia, w których zarzuca się nierozpoznanie istotnych okoliczności sprawy.

Skarżący np. z jednej strony stawia zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc, co miało, jego zdaniem, polegać na nieustosunkowaniu się do podnoszonych przez niego w sprawie zarzutów obronnych, z drugiej jednak strony nie podaje, które z tych zarzutów miały zostać pominięte.

W związku z tym przypomnieć należy, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty przeciwko żądaniu pozwu przedstawił następujące zarzuty:

- 1) że nie może odpowiadać za należności wypłacone przez powoda pracownikom spółki, albowiem zobowiązania z tego tytułu za miesiące maj – lipiec 2009r powstały w okresie, gdy nie był on już członkiem zarządu;
- 2) że zobowiązania te w rzeczywistości istniały w niższej wysokości, bowiem świadczenia z tytułu wynagrodzenia za pracę zostały pracownikom wypłacone w części w sposób „nieformalny”;
- 3) że spółka posiadała wystarczające środki na wypłatę wynagrodzeń, jednak zostały one przejęte przez współpozwanego J. M.;
- 4) że w sprawie VIII U 2518/11 wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu został uwolniony z solidarnej odpowiedzialności ze spółka za nieopłacone składki z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Z kolei w piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2013r pozwany dodatkowo podważał wiarygodność dokumentacji sporządzonej na potrzeby wypłaty przez powoda świadczeń pracowniczych.

Należy stwierdzić w związku z tym, że Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia odniósł się w sposób czytelny do wszystkich wymienionych, istotnych dla oceny zasadności obrony pozwanego, zarzutów.

Nie dotyczy to jedynie powoływanego przez pozwanego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 września 2012r w spr. VIII U 2518/11, uchylającego decyzję (...) z dnia 16 czerwca 2011r i stwierdzającego że pozwany nie odpowiada solidarnie ze spółką za nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz (...)

Uchybienie to pozostaje jednak bez jakiegokolwiek wpływu na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący zresztą nie próbuje nawet przedstawić logicznie, jaki wpływ miałyby mieć treść wyroku w sprawie VIII U 2518/11 na jego odpowiedzialność na podstawie art. 299 § 1 ksh.

W rzeczywistości kwestia ta nie miała w sprawie jakiegokolwiek znaczenia. Należy bowiem zauważyć, że w niniejszej sprawie nie chodzi o odpowiedzialność osobistą pozwanego (solidarną ze spółką) z tytułu niezapłaconych składek, ale o ponoszenie przez niego skutków niemożności wyegzekwowania tych należności od spółki.

Co do pozostałych, mogących mieć znaczenie twierdzeń faktycznych, to słusznie sąd uznał je za nieudowodnione.

Dotyczy to w pierwszej kolejności twierdzeń o rzekomo dobrej kondycji finansowej spółki, pozwalającej na wypłatę z jej środków świadczeń, pokrytych następnie przez powoda.

Twierdzenia te pozostały całkowicie gołosłowne, a skarżący nie podjął nawet próby ich dowodzenia (art. 6 kc). Stoją one przy tym w rażącej sprzeczności z treścią postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z dnia 28 kwietnia 2010r.

Podobnie całkowicie dowolne pozostały zarzuty dotyczące rzekomej niewiarygodności (nierzetelności) treści dokumentacji, na podstawie której nastąpiła wypłata przez powoda świadczeń pracowniczych, z których to zarzutów pozwany zdawał się wyprowadzać tezę (jakkolwiek wprost nie zwerbalizowaną), że należności te w rzeczywistości przysługiwały w innej wysokości (w domyśle – zostały bezpodstawnie zawyżone).

Dodatkowo należy stwierdzić, że tego rodzaju zarzuty w ogóle nie podlegały badaniu w rozpoznawanej sprawie.

Wymaga podkreślenia, że powód domagał się wyłącznie należności, zasądzonych na jego rzecz prawomocnymi nakazami zapłaty, wydanymi przeciwko spółce Centrum (...) sp. z o.o. w (...)

Treść tych orzeczeń była wiążąca dla sądu rozstrzygającego o odpowiedzialności członków zarządu spółki na podstawie art. 299 ksh (art. 504 § 2 kpc w zw. z art. 365 § 1 kpc).

Nie mogli oni zatem podnosić skutecznie zarzutów dotyczących wierzytelności w stosunku do spółki, w tym twierdzić, że należności te nie istniały lub istniały w mniejszym zakresie, niż wynika to z treści tytułów egzekucyjnych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 lipca 1997r w spr. III CKN 126/97, OSP, z. 3 z 1998r, poz. 62 oraz z dnia 29 listopada 2012 w spr. II CSK 181/12, LEX nr 1294476).

Nie może być także mowy o naruszeniu przez sąd wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 299 § 1 i 2 ksh.

W orzecznictwie i literaturze przyjmuje się zgodnie, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może odpowiadać na podstawie art. 299 § 1 ksh także z tytułu niemożności wyegzekwowania tych wierzytelności wobec spółki, które powstały lub stały się wymagalne już po utracie przez niego funkcji piastuna.

Będzie tak w przypadku, gdy powstanie tych wierzytelności jest prostą konsekwencją niezgłoszenia w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub podstawa tych zobowiązań istniała w okresie sprawowania funkcji członka zarządu spółki (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003r w spr. III CZP 75/03, OSNC, z.1 z 2005r, poz. 3, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2007r w spr. II CSK 322/06, Glosa, nr 4 z 2007r, str. 7 oraz z dnia 11 lutego 2010r w spr. I CSK 269/09, LEX nr 583723 a także: A. Kidyba, komentarz do art. 299 ksh, w: „Komentarz aktualizowany do kodeksu spółek handlowych”, LEX).

Przenosząc to na grunt rozpoznawanego sporu, należy stwierdzić, że podstawą należności wypłaconych następnie przez powoda, były stosunki pracy, powstałe (istniejące) w okresie sprawowania przez pozwanego funkcji prezesa zarządu spółki. Sam pozwany podnosi, że wypowiedzenie umów o pracę nastąpiło na przełomie maja i czerwca 2009r, a więc w najwcześniejszym możliwym terminie po odwołaniu go z zarządu.

Obowiązek wypłaty przedmiotowych świadczeń na rzecz pracowników wynikał natomiast z treści bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, w tym m.in. kodeksu pracy oraz ustawy z dnia 13 marca 2003r o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U., nr 90, poz. 844 ze zm.).

Istnienie tego obowiązku oraz wysokość świadczeń pozostawały bez związku z działaniami następnego zarządu, a były jedynie konsekwencją treści stosunków pracy nawiązanych przez spółkę reprezentowaną przez pozwanego.

Nie mogła w tej sytuacji budzić wątpliwości odpowiedzialność powoda na podstawie przepisu art. 299 § 1 ksh, za szkodę wynikającą z niemożliwości wyegzekwowania tych należności.

Podzielić także należy w pełni stanowisko sądu I instancji, zgodnie z którym pozwany nie wykazał istnienia którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych (zwalnających z odpowiedzialności), o jakich mowa w art. 299 § 2 ksh.

Oczywiste jest, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony w odpowiednim terminie, skoro został on następnie oddalony z tej przyczyny, że w majątku spółki nie było nawet środków wystarczających na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, których wysokość przewidywana była na ok. 16.000 zł (nb. wniosek ten nie został złożony przez zarząd spółki).

Skarżący nie próbował też wykazywać, że niezgłoszenie takiego wniosku w terminie nastąpiło bez jego winy. Jak już wyżej powiedziano, gołosłowne pozostały jego twierdzenia, iż stan zasobów majątkowych spółki nie uzasadniał ogłoszenia jej upadłości.

Wreszcie, co oczywiste, nie ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pomimo niezgłoszenia wniosku o upadłość w terminie wierzyciel nie poniósł szkody.

Za bezzasadny należy także uznać podniesiony przez skarżącego dopiero w apelacji zarzut przedawnienia.

W sprawie przede wszystkim w ogóle nie znajduje zastosowania przepis art. 292 kodeksu pracy.

Stosownie do art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006r o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jedn. Dz. U. z 2014r, poz. 272 ze zm.) przekazanie środków finansowych Funduszu (...) na wypłatę świadczeń, a także wypłata tych świadczeń, powoduje z mocy prawa przejście na marszałka województwa, działającego w imieniu dysponenta Funduszu, roszczenia wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń.

Stosownie natomiast do art. 23 ust. 2 tej ustawy przy dochodzeniu zwrotu wypłaconych świadczeń roszczenia na rzecz Funduszu korzystają z takiej samej ochrony prawnej, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę.

Z w/w norm wynika, że w opisanych tam okolicznościach na Fundusz ex lege przechodzą zaspokojone roszczenia pracowników w zasadzie przeciw pracodawcy.

Przyjmuje się, że chodzi tu o subrogację ustawową w rozumieniu przepisu art. 518 § 1 pkt. 4) kc (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008r w spr. III CSK 102/08, LEX nr 560573).

Subrogacja ta nie obejmuje jednak, verba lege, równoczesnego wstąpienia przez Fundusz w prawa pracowników do ewentualnego wystąpienia z roszczeniem na podstawie art. 299 § 1 ksh przeciwko członkom zarządu spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością będącej zakładem pracy (zob. bliżej np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009r w spr. III CZP 109/09, LEX nr 551059).

Oznacza to, że przepisy prawa pracy, w tym art. 292 kp dotyczący przedawnienia roszczeń, znajdują zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu sporów między Funduszem a pracodawcą lub innym podmiotem zobowiązanym do wypłaty świadczeń pracowniczych.

Z przyczyn, o których była wyżej mowa, w tym zakresie pozwany nie mógł podnosić zarzutu przedawnienia tych wierzytelności, skoro zostały one stwierdzone prawomocnymi nakazami zapłaty (zob. szczególnie powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 w spr. II CSK 181/12).

Natomiast na skutek bezskuteczności egzekucji tych należności z majątku spółki (pracodawcy) po stronie Funduszu powstało samodzielne roszczenie przeciwko członkom jej zarządu, oparte o przepis art. 299 § 1 ksh.

Przyjmuje się, że ma ono charakter odszkodowawczy a przedawnia się w terminach określonych przepisami o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008r w spr. III CZP 72/08, OSNC, z. 2 z 2009r, poz. 20).

Stosownie do przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Przyjmuje się powszechnie, że w przypadku roszczeń z art. 299 ksh bieg przedawnienia rozpoczyna się od momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji z majątku spółki.

Należy jednak uwzględnić, że niezbędnym elementem stwierdzenia bezskuteczności egzekucji z majątku spółki, jako przesłanki wystąpienia z roszczeniem, o jakim mowa w art. 299 § 1 ksh, jest uprzednie uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2012r w spr. I PK 78/11, OSNP, z. 1-2 z 2013r, poz. 4 oraz z dnia 23 maja 2013r w spr. IV CSK 660/12, LEX nr 1365725).

Z tego wynika oczywisty wniosek, że bieg przedawnienia tych roszczeń nie może rozpocząć się **przed** wydaniem tytułów egzekucyjnych przeciwko spółce.

Tymczasem pierwszy z tytułów egzekucyjnych, na jakie powołuje się powód w pozwie, został wydany w dniu 28 września 2010r, a powództwo wytoczono w dniu 20 czerwca 2013r.

O przedawnieniu dochodzonych w sprawie roszczeń nie może być w tej sytuacji mowy.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono ( punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U z 2013r, nr 490).

***/-/ B. Wysocki /-/ M. Tomaszewski /-/ M. Radwan***